Sygn. akt I C 1790/12

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział I Cywilny
w składzie:

Przewodniczący: SSO Aneta Fiałkowska – Sobczyk

Protokolant: Aneta Łokaj

po rozpoznaniu w dniu 25 lutego 2014 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa Z. S.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda Z. S. kwotę 100 000 zł (sto tysięcy zł) z ustawowymi odsetkami od dnia 31 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda Z. S. kwotę 10 299,72 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt I C 1790/12

UZASADNIENIE

Powód Z. S. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 120.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24.08.2012 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że w dniu (...)r. na drodze krajowej nr (...)w pobliżu miejscowości P.kierujący samochodem marki V. (...)o nr rej. (...)P. D.nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że jadąc od strony S.w kierunku Ś.zasnął za kierownicą, w wyniku czego stracił panowanie nad kierowanym pojazdem i zjechał na przeciwległy pas ruchu gdzie następnie zderzył się czołowo z nadjeżdżającym prawidłowo z naprzeciwka samochodem osobowym marki S. (...)o nr rej. (...), w wyniku czego pasażerka samochodu marki V. (...)A. D.będąca w szóstym miesiącu ciąży doznała urazów wielonarządowych skutkujących śmiercią płodu i jej samej po przewiezieniu do szpitala. Sprawca zdarzenia wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z 18.03.2009 r. (sprawa o sygn. akt II K 88/08) został uznany winnym popełnienia czynu z art. 177 par. 2 kk i skazany na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 4 lata. Na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego, Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z 14.10.2009 r. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację za oczywiście bezzasadną. Pojazd sprawcy wypadku w dacie zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym.

(...) S.A. działające w imieniu powódki, pismem z 31.07.2012 r. zgłosiło stronie pozwanej roszczenie w kwocie 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej – córki powoda A. D.. Strona pozwana decyzją z 23.08.2012 r. odmówiła wypłaty zadośćuczynienia na rzecz powoda uzasadniając to brakiem podstawy prawnej dla zgłoszonego roszczenia.

W celu precyzyjnego uzasadnienia podstawy prawnej dochodzonego roszczenia powód wskazał, iż Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 14.01.2010 r. (IV CK 307/2009) uznał, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Poglądu tego - wbrew zastrzeżeniom zgłaszanym w piśmiennictwie – nie można postrzegać jako nieuprawnioną próbę kreowania nowej postaci dobra osobistego (uchwała SN z 22.10.2010 r., III CZP 76/2010).

W ocenie powoda, w przedmiotowej sprawie sprawca zdarzenia – P. D., w wyniku spowodowania szkody, związanej z ruchem pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...), obowiązany jest do jej naprawienia na podstawie art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Pozwany zawierając umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych ponosi ryzyko odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem tego pojazdu. Zakres odpowiedzialności ubezpieczonego wobec osoby trzeciej wyznacza co do zasady zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Śmierć córki była dla powoda ogromną tragedią, załamaniem dotychczasowej rzeczywistości. Odkąd córka pojawiła się na świecie zawsze byli blisko. Kochali się i darzyli zaufaniem. Spędzali ze sobą każdą wolną chwilę. Również na wakacje wyjeżdżali razem. Relacje rodzinne nie zmieniły się nawet jak córka wyszła za mąż i założyła własną rodzinę. Nadal odczuwała ogromną potrzebę przebywania z rodzicami i siostrą. Zamieszkała blisko nich. Kiedy na świecie pojawiła się jej córka A.kontakt z rodzicami był jeszcze większy. Niestety szczęście powoda zostało przerwane w dniu (...) r. przez tragiczny wypadek, na skutek którego śmierć poniosła córka powoda będąca w szóstym miesiącu ciąży. Miała 24 lata i była zdrowa. Nikt nie był przygotowany na jej odejście. Dla powoda utrata dziecka była ogromną tragedią, z którą do dzisiaj nie może się pogodzić. Ból powoda po stracie córki dodatkowo potęguje fakt, że po jej odejściu zostały ograniczone kontakty powoda z wnuczką, z czym powód nie może się pogodzić. Nikt nie jest w stanie zastąpić powodowi dziecka, które tak bardzo kochał.

Po tragicznym wydarzeniu życie powoda straciło sens. Nie może zaakceptować nowej rzeczywistości. Często odwiedza grób córki i wnuczki.

Zdaniem powoda roszczenie o zasądzenie kwoty 120.000 zł, zgodnie z wcześniej poczynionymi uwagami, może być zakwalifikowane jako żądanie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w rozumieniu art. 448 k.c. Przesłanką żądania zadośćuczynienia pieniężnego w myśl art. 448 k.c. jest naruszenie dóbr osobistych, naruszenie mające charakter bezprawny (art. 24 k.c.). W ocenie powoda wszystkie przesłanki od których ustawodawca uzależnia możliwość zasądzenia dochodzonego w tej sprawie zadośćuczynienia zostały spełnione.

W kwestii odsetek od należności głównej powód powołała jako podstawę prawną żądania art. 481 k.c., wskazując, że zasądzenia od pozwanego odsetek ustawowych od dnia 24.08.2012 r. podyktowane jest faktem, iż decyzja z 23.08.2012 r. (o odmowie wypłaty zadośćuczynienia) była decyzją kończącą proces likwidacji szkody powódki.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana Towarzystwo (...) S.A. w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Pozwana na wstępie zaprzeczyła wszelkim twierdzeniom powoda, z wyjątkiem wyraźnie przyznanych. Jednocześnie pozwana przyznała następnie, że ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą za skutki wypadku z (...) r. Odpowiedzialność ta oparta jest o obowiązkową umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą z właścicielem pojazdu marki V. (...)o nr rej. (...), którym kierował sprawca zdarzenia. Pozwana przyznała także, że przyjęła zgłoszenie szkody i na jego podstawie przeprowadziła postępowanie likwidacyjne, w wyniku którego pismem z 23.08.2012 r. odmówiła powódce wypłaty zadośćuczynienia. Takie

stanowisko było konsekwencją tego, iż w ocenie strony pozwanej do momentu wprowadzenia do kodeksu cywilnego przepisu art. 446 § 4 k.c., który obowiązuje od 3.08.2008 r. nie istniały podstawy prawne do żądania zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią osoby bliskiej. Roszczenie dochodzone przez powódkę na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. pozwana uznała za niezasadne, ponieważ przysługuje ono wyłącznie poszkodowanemu, jako osobie przeciwko której skierowany był czyn niedozwolony.

Z ostrożności procesowej, mając na uwadze całość materiału sprawy, strona pozwana nie kwestionując rozmiaru cierpień powoda w związku ze śmiercią córki na skutek wypadku z (...) r., zakwestionowała wysokość dochodzonego przez powoda zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią osoby bliskiej i podnosiła, że zadośćuczynienie jest roszczeniem o charakterze ściśle niemajątkowym, którego zadaniem jest kompensacja doznanej krzywdy. Roszczenie to nie ma na celu wyrównywać straty poniesionej przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości. Ma także na celu złagodzić cierpienia wywołane przedwczesną utratą osoby bliskiej. Pozwana podkreśliła, że z ugruntowanej linii orzecznictwa wynika, że suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach i dostosowana do aktualnych stosunków majątkowych. Odpowiednia kwota zadośćuczynienia ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu (...) r. na drodze krajowej nr (...)w pobliżu miejscowości P.kierujący samochodem marki V. (...)o nr rej. (...)P. D.nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że jadąc od strony S.w kierunku Ś.stracił panowanie nad kierowanym pojazdem i zjechał na przeciwległy pas ruchu gdzie następnie zderzył się czołowo z nadjeżdżającym prawidłowo z naprzeciwka samochodem osobowym marki S. (...)o nr rej. (...), w wyniku czego pasażerka samochodu marki V. (...)A. D.będąca w szóstym miesiącu ciąży doznała urazów wielonarządowych skutkujących śmiercią płodu i jej samej po przewiezieniu do szpitala.

Sprawca zdarzenia wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z 18.03.2009 r. (sprawa o sygn. akt II K 88/08) został uznany winnym popełnienia czynu z art. 177 par. 2 kk i skazany na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 4 lata. Na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego, Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z 14.10.2009 r. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

(***dowód***: wyrok Sądu Rejonowego w G.z dnia 18 marca 2009r. II K88/08 akta szkody (...), wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 14.10.2009r. IV Ka 737/09 akta szkody (...));

Pojazd sprawcy wypadku w dacie zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym.

(***dowód:*** polisa ubezpieczeniowa – akta szkody);

A. D., która poniosła śmierć w wypadku komunikacyjnym z dnia 12.06.2007r. była młodszą córką powoda. Z. S. ma jeszcze drugą córkę - starszą o 7 lat A., która ze swoją rodziną mieszka w W..

W chwili wypadku A. D. miała 24 lata i była w szóstym miesiącu ciąży z drugim dzieckiem. Powód nie był świadkiem wypadku. Śmierć córki i jej płodu nastąpiła krótko po przewiezieniu jej do szpitala.

Zmarła A. D. była bardzo związana ze swoją rodziną, w szczególności z rodzicami, z którymi pozostawała w bardzo bliskich relacjach. A. D. studiowała zaocznie prawo i pracowała w Urzędzie Wojewódzkim. Mieszkała we W. w niewielkiej odległości od rodziców w oddzielnym mieszkaniu wraz ze swoją własną rodziną - mężem i 4 letnią córką A.. Codziennie kontaktowała się z rodzicami, którzy pomagali jej w opiece nad wnuczką A..

(***dowód***: zeznania świadka A. G. e-protokół z dnia 01.08.2013r. k. 63, zeznania świadka J. D. e-protokół z dnia 01.08.2013 r., k. 63, przesłuchanie powoda e-protokół z dnia 01.08.2013 r. k. 63);

Po śmierci córki życie powoda zmieniło się całkowicie. Z. S. był energiczną osobą, mocno zaangażowaną w życie rodzinne swoich dzieci i zainteresowaną ich problemami. O ile to było możliwe wszyscy członkowie rodziny byli razem, nie było dystansu między nimi. Rodzina dla powoda była celem i sensem jego życia. Powód poza rodziną nie miała innych pasji. Wszyscy razem spędzali wakacje, urlopy, wczasy, wycieczki i święta.

Obecnie powód ma 67 lat . W 2008 r. przeszedł na wcześniejszą emeryturę, bowiem nie mógł wywiązywać się ze swoich służbowych obowiązków po śmierci córki. Zaczął mieć problemy z pamięcią, lęki. Do chwili obecnej powód nie pogodził się ze śmiercią córki. Dużo czasu spędza na cmentarzu, na grobie córki, nie może spać, ograniczył swoją aktywność życiową. Dodatkowo powód musi opiekować się swoją żoną, której stan zdrowia, również fizycznego, znacznie pogorszył się po śmierci córki.

(***dowód***: zeznania świadka A. G. e-protokół z dnia 01.08.2013r. k. 63, zeznania świadka J. D. e-protokół z dnia 01.08.2013 r., k. 63, przesłuchanie powoda e-protokół z dnia 01.08.2013 r. k. 63, dokumentacja zebrana w aktach szkody);

Po śmierci A. D. mąż zmarłej założył nową rodzinę i ograniczył powodowi kontakty z wnuczką A., co jeszcze pogłębia problemy powoda.

(***dowód***: zeznania świadka A. G. e-protokół z dnia 01.08.2013r. k. 63, zeznania świadka J. D. e-protokół z dnia 01.08.2013 r., k. 63, przesłuchanie powoda e-protokół z dnia 01.08.2013 r. k. 63);

Śmierć córki wywołała u powoda zespól stresu pourazowego (...). Aktualnie u powoda występują również zaburzenia lękowo – depresyjne, prawdopodobnie będące powikłaniem zespołu stresu pourazowego. Powód obawia się przyszłości swojej i bliskich, co wynika z jego poziomu lęku (najwyższego w skali). Nie jest on racjonalny i nie podlega kontroli. Utrzymujący się wysoki poziom leku jest objawem zespołu stresu pourazowego. Bezpośrednim skutkiem śmiertelnego wypadku córki jest utrata poczucia bezpieczeństwa i brak wpływu na sytuację, w której się znalazł powód. Zdarzenie, którego doświadczył znacznie przekroczyło jego możliwości poradzenie sobie z nim i doprowadziło do kryzysu emocjonalnego. W związku z powyższym ma ograniczone możliwości emocjonalne. Niewątpliwie ma to wpływ na funkcjonowanie powoda w życiu osobistym i społecznym.

Zaburzenia emocjonalne u powoda w postaci zaburzeń lękowo-depresyjnych utrzymują się od momentu śmierci córki, czyli od 2007 roku i trwają nadal (6 lat). Przeżywanie żałoby przez powoda z dużym prawdopodobieństwem nie ma charakteru okresowego i przemijającego. Zaburzenia mogą mieć charakter trwały ze względu na wiek powoda (67 lat).

Powód w związku z utrzymującymi się objawami stresu pourazowego wymaga terapii psychologicznej, a także wsparcia terapeutycznego w związku z przeżywaniem żałoby. Jednakże trudno jest określić czas terapii i nawet po jej zakończeniu, w sytuacjach kryzysowych może wystąpić u powoda konieczność ponownego wsparcia psychologicznego czy farmakologicznego. Zaburzenia emocjonalne będące powikłaniem nieleczonego zespołu stresu pourazowego wymagają stosowania intensywnej psychoterapii. Jednak podejmuje się je przede wszystkim w celu zmniejszenia objawów i poprawy funkcjonowania Leczeniem odbudowuje się przede wszystkim poczucie bezpieczeństwa i redukuje lęk. Natomiast w większości w wypadków zaburzenia poczucia bezpieczeństwa i lęk stają się cechą osobowości praktycznie niemożliwą do usunięcia. Zaburzenia u opiniowanego mogą mieć charakter trwały.

Zaburzenia emocjonalne występujące u powoda po śmierci córki wywołały trwały uszczerbek na zdrowiu. Zaburzenia emocjonalne w postaci zaburzeń lękowi - depresyjnych utrzymują się u powoda od 2007 roku. W związku z bardzo wysokim poziomem lęku u powoda mogły się rozwijać objawy somatyczne w odpowiedzi na stres.

(***dowód***: opinia sądowo – psychologiczna k. 103-107);.

(...) S.A. działające w imieniu powódki, pismem z 31.07.2012 r. zgłosiło stronie pozwanej roszczenie w kwocie 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej – córki powódki A. D..

Strona pozwana decyzją z 23.08.2012 r. odmówiła wypłaty zadośćuczynienia na rzecz powoda, uzasadniając to brakiem podstawy prawnej dla zgłoszonego roszczenia.

(***dowód:*** pismo (...) S.A.z L.z dnia 31.07.2012r., decyzja pozwanego z dnia 23.08.2012r. aktami szkody (...)

Sąd zważył , co następuje:

Powód Z. S. domagał się zapłaty od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 120.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24.08.2012 r. tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej – jego córki.

Odpowiedzialność strony pozwanej wynikała z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jaka łączyła ją ze sprawcą wypadku. W ocenie Sądu nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut strony pozwanej, iż skoro ustawodawca wprowadził do Kodeksu cywilnego nową regulację prawną, tj. art. 446 § 4 k.c., to brak było podstaw prawnych do uwzględnienia roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliżej w stanie prawnym, obowiązującym przed 3 sierpnia 2008 r., tj. przed datą wejścia w życie powołanego przepisu. Stanowisko to nie znajdowało uzasadnienia zarówno w obowiązujących przepisach prawa, jak i w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego. W myśl art. 446 § 4 k.c. Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Regulacja ta została wprowadzona ustawą z dnia 30 maja 2008 r. - o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731), która weszła w życie 3 sierpnia 2008 roku. Ustawa ta nie zawiera unormowań intertemporalnych dotyczących przytoczonego przepisu, jednakże przyjąć należało, iż zgodnie z zasadną nie działania prawa wstecz, odnosi się ona do jedynie zdarzeń i skutków prawnych, jakie zaistniały po jej wejściu w życie. W ocenie Sądu nie oznaczało to jednak, iż w stanie prawnym, obowiązującym przed dniem wejścia w życie cytowanego przepisu, brak było podstaw prawnych do dochodzenia zadośćuczynienia za krzywdy doznane w związku ze śmiercią osoby bliskiej. Podstawą taką mógł być art. 446 § 3 k.c. co do roszczeń majątkowych oraz w zakresie zadośćuczynienia za krzywdy molarne podstawą taką niewątpliwie mógł stanowić art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Stosownie bowiem do art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęta została koncepcja, że więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, stąd doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek polegała nie tylko na osłabieniu aktywności prowadzącej do pogorszenia sytuacji życiowej, lecz była także następstwem naruszenia dobra osobistego, jakim była relacja między zmarłym a osobą zainteresowaną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009 r., I CSK 149/09 niepubl.). W uchwale z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10 (OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 42) Sąd Najwyższy, analizując skutki dodania § 4 do art. 446 k.c. wskazał, że przepis ten wzmocnił pozycję najbliższego członka rodziny, jednak nie wykluczył stosowania także art. 448 k.c., przy czym na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienie pieniężne przysługiwało najbliższemu członkowi rodziny za doznaną krzywdę także wtedy, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Podkreślić wszakże należy, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa, zaś więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi zatem dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c., co oznacza, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że roszczenie powoda co do zasady zasługiwało na uwzględnienie.

W następnej kolejności przejść zatem należało do analizy wysokości świadczeń których wypłaty od pozwanej domagał się powód.

Przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego ma na celu zrekompensować krzywdę za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby oraz pomoc osobie pokrzywdzonej w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym rzeczywistości. Naruszenie prawa do życia w rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Utrata osoby bliskiej ma zawsze charakter nieodwracalny. Ustalenie wysokości zadośćuczynienia winno nastąpić według kryteriów branych pod uwagę przy zasądzaniu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych (art. 23 i art. 24 w zw. z art. 448 k.c.), z uwzględnieniem jednak ciężaru gatunkowego naruszonego dobra (wyrok SA w Łodzi z dnia 14 kwietnia 2010 r., I ACa 178/10, niepubl.). W literaturze zwraca się uwagę, że na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego. Trudno jest wycenić tę krzywdę. W każdym razie każdy przypadek powinien być indywidualizowany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Wprowadzenie do przepisu klauzuli "odpowiedniej sumy" pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości, co do wysokości zasądzanej kwoty.

Sąd analizując żądanie powoda co do zadośćuczynienia miał na uwadze znaczący rozmiar uszczerbku powódki przejawiający się w rozmiarze cierpień i poczuciu krzywdy doznanych na skutek utraty osoby najbliższej - dziecka. Takie wnioski wypływają z zeznań świadków A. G. i J. D. (z domu S.) oraz opinii biegłego sądowego psychologa M. A.. Śmierć córki wywołała u powoda zaburzenia adaptacyjne w postaci zaburzeń lękowo-depresyjnych prawdopodobnie będących powikłaniem zespołu stresu pourazowego. Wyniki badań pokazują stan głębokiej depresji u badanego i najwyższy z możliwych poziom lęku. Śmierć dziecka doprowadziła u powoda do zmiany emocjonalności, osłabiła zdolność przeżywania pozytywnych emocji. Traumatyczne zdarzenie uporczywie powraca i jest ponownie przez niego przeżywane. Zaburzenia te powodują klinicznie istotny stres i załamanie w życiu społecznym, utrudniają skuteczne radzenie sobie w życiu codziennym i funkcjonowanie. Mimo upływu blisko 7 lat od wypadku stan ten u powoda nie uległ poprawie. Z. S. nadal rozpacza i rozpatruje to tragiczne dla niego wydarzenie. Zmarła córka jest wciąż obecna w jego życiu. Jak wskazała biegła sądowa w swojej opinii w większości wypadków zaburzenia poczucia bezpieczeństwa i lęk stają się cechą osobowości praktycznie niemożliwą do usunięcia. Zaburzenia u opiniowanego mogą mieć zatem charakter trwały. Przeżywanie tych objawów może również wpłynąć niekorzystnie na zdrowie fizyczne powoda.

Sąd uwzględnił też szczególną więź emocjonalną, jaka łączyła powoda z jego tragicznie zmarłą córką. Zmarła A. D., pomimo iż mieszkała oddzielnie i założyła własną rodzinę była bardzo związana ze swoimi rodzicami, co potwierdziły zeznania słuchanych przed Sądem świadków - J. D. (z domu S.) i A. G.. Zmarła tragicznie A. D., nawet po założeniu własnej rodziny, mieszkała w pobliżu rodziców i kontaktowała się z nimi codziennie. Dla powoda rodzina stanowiła cały sens życia, poza rodziną nie miał innych pasji. Powód spędzała ze swoją tragicznie zmarłą córką wszystkie wakacje, urlopy, wczasy, wspólnie organizowali wycieczki i święta.

Oceniając rozmiar krzywdy powoda Sąd wziął także pod uwagę szczególnie tragiczne okoliczności, w jakich doszło do zdarzenia. W chwili wypadku A. D. była w szóstym miesiącu ciąży i na skutek tego tragicznego wypadku śmierć poniosła także nienarodzone dziecko. Zatem powód razem ze swoją córką stracił także wnuczkę, której narodzin bardzo oczekiwał.

Nie bez znaczenia w rozpoznawanej sprawie jest także dalszy ciąg zdarzeń, które nastąpiły po śmierci córki. Mąż zmarłej A. D. założył nowa rodzinę i w sposób odczuwalny zaczął reglamentować kontakty powódki z jej wnuczką A., którą powód wraz z żoną pomagali wychowywać przez cztery lata i z którą był bardzo związany. To powiększa rozmiar jego krzywdy.

Właściwych sferze osobistej człowieka uczuć i emocji nie sposób wymierzyć, tymczasem w sprawach o zadośćuczynienie sądy stają przed koniecznością ich swoistej obiektywizacji i „wyceny” w pieniądzu. Uwzględniając wszystkie wskazane okoliczności, sprawy, przede wszystkim zaś rozmiar cierpień psychicznych powoda należało

dojść do wniosku, że odpowiednią ***kwotą zadośćuczynienia jest kwota 100 000 zł,*** która w ocenie Sądu stanowi należytą rekompensatę krzywdy powoda, czyniąc zadość kryteriom ustalania słusznego i sprawiedliwego zadośćuczynienia. Kwota ta łagodzi w pewien sposób poniesioną przez powoda krzywdę niemajątkową, a zarazem nie stanowi źródła wzbogacenia.

Wskazywana w judykaturze przesłanka przeciętnej stopy życiowej nie może pozbawić omawianego roszczenia funkcji kompensacyjnej, ani eliminować innych istotniejszych czynników kształtujących jego rozmiar i ma charakter tylko uzupełniający. W najnowszym orzecznictwie wskazuje się, że przy ustalaniu odpowiedniego zadośćuczynienia nie można pomijać notoryjnego faktu, iż w obecnej sytuacji społeczno-gospodarczej, polskie społeczeństwo jest w wysokim stopniu rozwarstwione pod względem poziomu życia i zasobności majątkowej. Wysokość stopy życiowej społeczeństwa jedynie w sposób uzupełniający (w aspekcie urzeczywistniania zasady sprawiedliwości społecznej – art. 2 Konstytucji RP) może rzutować na wysokość zadośćuczynienia należnego poszkodowanemu za doznaną krzywdę. Kwestią zasadniczą jest jednak rozmiar szkody niemajątkowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14.01.2011 r., I PK 145/10, Lex nr 794777). Przyznawane zadośćuczynienie ma pełnić przede wszystkim funkcję kompensacyjną. Zmierza ono do naprawienia krzywdy w postaci doznanych przez poszkodowanego cierpień fizycznych i ujemnych przeżyć psychicznych istniejących zarówno w chwili orzekania, jak i tych które z pewnością lub z dużym stopniem prawdopodobieństwa będą odczuwane także w przyszłości. Zasądzona kwota pomoże powodowi w dostosowaniu się do zmienionej sytuacji życiowej i rodzinnej. Jest ona adekwatna do rozmiaru, rodzaju i czasu trwania krzywdy poszkodowanego, ocenianych z uwzględnieniem jego indywidualnych cech oraz położenia życiowego.

Dlatego też orzeczono jak w punkcie I sentencji wyroku zasądzając na rzecz powoda zadośćuczynienie w wysokości 100 000 zł, a w pozostałym zakresie oddalając powództwo w punkcie II sentencji wyroku.

Rozstrzygnięcie co do odsetek Sąd wydał zaś w oparciu o art. 481 k.c. i art. 817 § 1 k.c., zgodnie z którym to jeżeli nie umówiono się inaczej, zakład ubezpieczeń obowiązany był spełnić świadczenie w terminie 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku.

W rozpoznawanej sprawie powód zgłosił stronie pozwanej sporne roszczenie w dniu 31.07.2012 r. natomiast strona pozwana w dniu z 23.08.2012 r. odmówiła wypłaty zadośćuczynienia na rzecz powoda, uzasadniając to brakiem podstawy prawnej dla zgłoszonego roszczenia.

Należne zatem powodowi odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia należało liczyć od dnia 31.08.2012 r.

Podstawę orzeczenia o kosztach zawartego w punkcie III sentencji wyroku stanowił przepis art. 100 zd. 2 k.p.c., zgodnie z którym Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

W niniejszej sprawie powód przegrał sprawę w 16%, a nadto przyznana powodowi kwota zadośćuczynienia, na co wskazywano w uzasadnieniu wyżej, zależała w znacznej mierze od oceny sądu.

Na poniesione przez powoda koszty procesu składają się: opłata od pozwu - 6 000 zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3 617 zł, wynagrodzenie biegłego sądowego – 511,52 zł oraz koszty stawiennictwa świadków – 171,20 zł (10 299,72 zł)